

Protokół nr 10
z 10 posiedzenia Rady Działalności Pożytku Publicznego Miasta Torunia
w dniu 15 grudnia 2023 r.

W dniu 15.12.2023 r. o godz. 10.00 odbyło się posiedzenie Rady Działalności Pożytku Publicznego Miasta Torunia (kadencji 2023 – 2025).

I. Na spotkaniu obecne były następujące osoby:

1. Joanna Danicka,
2. Katarzyna Dąbrowska,
3. Anna Lamers,
4. Aleksandra Łukomska-Smulska,
5. Paweł Piotrowicz,
6. Magdalena Piotrowska,
7. Danuta Stępkowska,
8. Dagmara Tuszyńska,
9. Anna Zielińska

II. Nieobecność na posiedzeniu usprawiedliwiły następujące osoby:

10. Katarzyna Gucajtis,
11. Ewa Kluszczyńska,
12. Kinga Mickiewicz- Schlesinger,
13. Edyta Sulińska,
14. Elżbieta Dokurno,
15. Marta Młynarczyk,
16. Małgorzata Skibicka,
17. Łukasz Walkusz,
18. Dagmara Zielińska

III. Proponowany porządek obrad:

1. Przyjęcie porządku obrad,
2. Przyjęcie protokołów z VIII i IX posiedzenia Rady Działalności Pożytku Publicznego Miasta Torunia,
3. Opinie, uwagi, sugestie dotyczące organizacji XVIII Toruńskiego Forum Organizacji Pozarządowych,
4. Zadania i tematy Rady Działalności Pożytku Publicznego na rok 2024 - propozycje wstępne,
5. Sprawy bieżące.

Ad 1

Porządek obrad przyjęto jednogłośnie.

Ad 2

Protokoły Rady Działalności Pożytku Publicznego z VIII i IX posiedzenia Rady Działalności Pożytku Publicznego Miasta Torunia przyjęto jednogłośnie.

Ad 3

Przewodnicząca Rady Działalności Pożytku Publicznego Aleksandra Łukomska - Smulska wskazała, iż jest to ważny temat, ponieważ będzie służyć lepszej organizacji wydarzenia w kolejnym roku kalendarzowym.

Anna Lamers wskazała, że wszystko jej się podobało. Wskazała jednak, czy nie można tego wydarzenia zorganizować w przestrzeni miejskiej.

Dyrektor Wydziału Komunikacji Społecznej i Informacji Urzędu Miasta Torunia Paweł Piotrowicz wskazał, iż doświadczenie pokazuje, iż do tego typu działań potrzebna jest przestrzeń zaopatrzona w duże pomieszczenie, które pomieści co najmniej 120 osób, dodatkowo w trzy lub cztery sale służące do warsztatów. Nadto niezbędna jest obecność kuchni, która przygotuje posiłek dla 120-150 ludzi. Te wszystkie wymagania musi spełnić jeden budynek, aby wszystko było na miejscu, bez konieczności przenoszenia się z jednej lokalizacji do drugiej. Z punktu widzenia organizacyjnego, obowiązki zamykają się jedynie w pokryciu kosztów. Jest to o wiele łatwiejsze logistycznie, niż np. w Dworze Artusa. Bowiemy w tej drugiej lokalizacji istniałaby konieczność dowiezienia cateringu, trzeba zamówić konkretną liczbę posiłków. Jeśli zamówi się za dużo, to pozostanie za dużo, natomiast jeśli za mało, to nie ma możliwości reakcji. Dlatego pojawiła się propozycja Filmaru, aby było wygodniej. Hotel Filmar specjalizuje się w tego typu wydarzeniach, a także co równie istotne, przygotował najtańszą propozycję. Paweł Piotrowicz wskazał, że również i jego marzeniem jest, aby tego typu wydarzenie miało miejsce w przestrzeni „ngo-sowej”, tak jak było to wskazane na jednym ze spotkań na terenie Krakowa.

W tamtym wydarzeniu uczestniczyły również zagraniczne organizacje, głównie z terenów Francji. Dla tych organizacji zaskoczeniem było, że wydarzenie odbywa się w przestrzeni wynajętej. Po drugie, że uczestnicy śpią w hotelu, po trzecie - uczestnicy jedli za pieniądze publiczne, a także, że prelegenci biorą za udział w wydarzeniu pieniądze. Te organizacje wskazywały, że jak one organizują takie wydarzenie, to nocują ludzi przyjezdnych w swoich prywatnych domach, po drugie mają duże centrum pozarządowe (niektóre budynki w krajach zachodnich mają po 30.000 m² powierzchni). W tych budynkach skupiają się „pozarządówki”, które współdzielą przestrzeń, wobec czego nie ma rozproszenia, poza jednostkami specjalizującymi się w opiece nad ludźmi. Ale to są jedyne wyjątki. Po trzecie, jeśli członkowie takich organizacji chcą jeść i nakarmić uczestników ich wydarzeń, to sami przynoszą jedzenie, ponieważ uważają, iż publiczne pieniądze powinny pójść na coś innego - ważniejszego. Na terenie naszego kraju też można by coś takiego spróbować, ale póki co, to się nie sprawdza.

Anna Lamer poinformowała, iż na terenie naszego poletka funkcjonuje organizacja pozarządowa skupiająca ludzi starszych, z niepełnosprawnościami, którzy przygotowują catering. Jest on smaczny, a także bardzo tani.

Dagmara Tuszyńska zauważyła na niebezpieczeństwo, iż jak coś jest tak tanie, to zazwyczaj czymś kosztem. Na to też należy uważać. Wcześniej pracowała w korporacji, z doświadczenia wie, że jak coś jest super dobre i super tanie, to czai się za tym czyjś wyzysk.

Anna Lamers zwróciła uwagę, iż cena zależy również od rozmiaru działalności. Ta organizacja skupia ponad 50 osób. Te osoby obstawiają wszystkie żłobki i przedszkola, gotują na dużą skalę, toteż koszt posiłku jest niski.

Paweł Piotrowicz podsumowująco wskazał, iż warto w następnym roku celować w NGO-sy, które zajmują się cateringiem z zapytaniem ofertowym, po to, aby promować swoich.

Prezeska Kamienicy Inicjatyw Anna Zielińska wskazała, aby zachować formę kawiarenki senioralnej w kształcie dotychczasowym. Taka forma w Domu Harcerza jak najbardziej sprawdziła się i przypadła seniorom do gustu. W tym zakresie nie ma konieczności przeprowadzania jakichkolwiek zmian. W tym roku porządek został odwrócony, bowiem to nie organizacje przedstawiały się seniorom. NGO-sy są coraz lepiej im znane. Tymczasem to seniorzy opisywali, co zyskują w ramach funkcjonowania tych miejsc, to jak są wolontariuszami. Kawiarenka Senioralna została połączona również z programem Polityki senioralnej miasta Torunia. Seniorzy bardzo aktywnie i licznie uczestniczyli w spotkaniu. Było 80 osób na sali, plus osoby na liście rezerwowej. Na to wydarzenie przyszły osoby faktycznie zaangażowane, chcące wyrazić swoją opinię, a nie tylko dla zorganizowanego poczęstunku.

Paweł Piotrowicz wskazał, iż celem działania tego typu organizacji jest nie tylko początkowa animacja, ale również z czasem wypracowanie w beneficjentach tych działań przekonania, iż oni również mogą być sami animatorami. I wtedy spełnia się ta idea, że dajemy przestrzeń, a ona jest zagospodarowana przez ludzi, którzy wiedzą co chcą tam robić. Nie ma wątpliwości, że „kawiarenka” będzie trwać nadal, gdyż jest to rzecz dobra, która służy seniorom. Dyrektorowi brakowało w tym roku entuzjazmu seniorów, dlatego wskazał, aby ta kawiarenka była jednak bliżej miejsca toruńskiego forum. Jest jeszcze czas, aby przemyśleć formułę współistnienia tych dwóch wydarzeń w jednym miejscu. Takie wydarzenia, tak samo jak Seniorada, są potrzebne tej grupie społecznej.

Zauważono również, iż jest sporo małych organizacji, które działają tylko lokalnie, na wąskim obszarze, którzy z własnej kieszeni dokładają do realizacji swoich działań. Warto dla tych małych organizacji zorganizować szkolenie jak pisać projekty, po to, aby móc przystępować do konkursu ofert i zdobywać granty na działania statutowe.

Anna Lamers wskazała, że dla takich małych organizacji dobrze sprawdza się ścieżka w Urzędzie Marszałkowskim mikrograntów do 2.000 zł. Łatwe jest ich uzyskanie, za pomocą jednego pisma, tak samo jak łatwe jest rozliczenie.

Ad 4.

Przewodnicząca Rady Działalności Pożytku Publicznego podsumowała rok działalności Rady. Wskazała, że był to rok udany. XVIII Toruńskie Forum Organizacji Pozarządowych cieszyło się dużym zainteresowaniem, uczestniczyły w nim również nowe organizacje. Fakt ten bardzo cieszy. Jednocześnie niezwykle ciekawe i trafione były tematy warsztatów. Kolejny rok musi być również co najmniej tak udany, jak obecny. Na kolejny rok najważniejsze jest, aby zadbać o obszar zdrowia psychicznego dzieci i młodzież, jak również dorosłych, a także działania na rzecz osób z niepełnosprawnościami. Te obszary martwią mocno, jednak na działania pomocowe mamy aż kwotę 44.300.000 zł. Tak duża kwota jest efektem wspólnej pracy: urzędników, samorządu, prezydenta i Rady. Aleksandra Łukomska - Smulska podziękowała wszystkim członkom za tak aktywne zaangażowanie i owocny rok, wyrażając nadzieję, że kolejny będzie równie udany.

Anna Lamers, podsumowując rok współpracy z samorządem i urzędnikami, przywołała słowa człowieka doświadczonego zarówno od strony pracy w urzędzie, jak i pracującego w ramach organizacji pozarządowych, wskazała, że NGO-sy robią to czego nie mogą samorządy, a samorządy robią to czego nie mogą NGO-sy. Organizacje są bardziej elastyczne, przy tym nie mają one tak pewnej i rozbudowanej administracji, jak samorządy, dlatego ważne jest, aby dobrze się wzajemnie uzupełniały.

Ad. 5.

Danuta Stępkowska wskazała, iż organizacje w procedurze konkursowej mają problem z uwierzytelnianiem oryginalności załączników.

Pełnomocnik Prezydenta ds. Współpracy z organizacjami pozarządowymi poinformowała, co trzeba robić w tego typu sytuacjach.

Anna Lamers poinformowała o wydarzeniu organizowanym przez Studio M 6 pod nazwą „Porozmawiajmy o integracji”, w którym uczestniczyli przedstawiciele zarówno urzędu miasta jak i urzędu marszałkowskiego, a także eksperci i ekspertki z całej Polski. Tematem przewodnim były rozmowy o uchodźcach, aby powstała ogólna strategia miejska. Dyskutowano nad tym co można by było zrobić. Nasze województwo już raz przygotowywało taką strategię i zastanawiano się co zawrzeć w nowej. Urzędnicy wskazywali ze swojej strony czego oni potrzebują, natomiast NGO - sy przedstawiały inny punkt widzenia, uwypuklały co dla nich w danym zagadnieniu jest najważniejsze. Wypadkowa tych dwóch stanowisk stanowiła doskonałą bazę do tworzenia dokumentu tego typu. Temu wydarzeniu towarzyszyła obecność Miss Universe from Ukraine. Jednak data nie była zbyt szczęśliwa, ponieważ wydarzenie kolidowało z uchwalaniem budżetu miasta. Stąd na przyszłość uwaga, aby takie spotkania organizować nie pod koniec grudnia. Tym niemniej spotkanie było bardzo owocne i sieciujące. Informowało jak tworzyć taką politykę przy udziale ekspertów w tej dziedzinie.

Przy tej okazji Aleksandra Łukomska Smulska wskazała, że nie dotarła do niej informacja o tym wydarzeniu, w którym niewątpliwie wzięłaby udział. Anna Lamers wskazała, że cała Rada została zaproszona. Paweł Piotrowicz zasugerował, aby na spotkaniach w sprawach bieżących informować siebie wzajemnie, na forum, o tego typu wydarzeniach, aby nic na przyszłość nie uszło uwadze członkom.

Przewodnicząca Rady Działalności Pożytku Publicznego ma nadzieję, że Rada będzie organem żywym, z intensywnym przepływem informacji. Aby wszelkie sprawy przechodziły z pozytywnymi opiniami, po to by stać się ciałem bardziej sprawczym. Rada stanowi zgrany zespół ludzi kreatywnych i aktywnych. Wszystkie osiągnięcia i zasługi płyną dla zespołu jako całości, nie zaś dla pojedynczych jej członków. Członkowie pragną, aby ciało to miało moc sprawczą, integracyjną i koncyliacyjną.

Przewodnicząca Rady Działalności Pożytku Publicznego wskazała na ogromną rolę jaką odgrywają social media w obecnych czasach. Nie raz i nie dwa są ważniejszym źródłem informacji od książki, czy pisma. Prośba do Pawła Piotrowicza, aby rada stała się widoczna i kolorowa za pomocą social mediów.

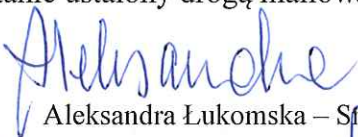

Przewodnicząca Rady Działalności Pożytku Publicznego obdarowała i uhonorowała za dotychczasową działalność Pełnomocnika Prezydenta ds. organizacji pozarządowych Katarzynę Dąbrowską, a także Annę Lamers z Fundacji Kosmos za działalność na polu pomocy uchodźcom z Ukrainy. Wyróżnione panie otrzymały mentorską książkę autorstwa m.in. Przewodniczącej Rady Działalności Pożytku Publicznego

Przewodnicząca zwróciła się z prośbą o propozycje zadań i tematów do realizacji przez Radę Działalności Pożytku Publicznego w 2024 roku i ich przedstawienie na kolejnym posiedzeniu Rady.

Termin kolejnego spotkania RDPP zostanie ustalony drogą mailową.

Na tym protokół zakończono.

/-/


Aleksandra Łukomska – Smulska
Przewodnicząca RDPP Miasta Torunia


Spotkanie prowadziła:

/-/Aleksandra Łukomska - Smulska

Protokolowała:

/-/ Katarzyna Dąbrowska

